

## MAREK ŻYLICZ

ur. 1923; Góra Pomorska



<b>Miejsce i czas wydarzeń</b>	Góra Pomorska, dwudziestolecie międzywojenne
<b>Słowa kluczowe</b>	rodzina ; dzieciństwo ; dwudziestolecie międzywojenne ; majątek ziemski Góra Pomorska ; majątek ziemski Dąbie ; PRL ; rodzice ; reforma rolna PKWN ; dom rodzinny ; projekt Ziemiaństwo na Lubelszczyźnie. Wirtualna podróż w czasie; rodzina Żylicz

### Wspomnienia z dzieciństwa

Moje wspomnienia z okresu przedwojennego są najsympatyczniejsze ze wszystkich. Dom rodzinny wspominam jako wspaniałe miejsce, gdzie wychowywała się cała nasza piątka. Ja byłem najstarszy. Było nam bardzo dobrze. Ojciec był dla nas wzorem poważnego i racjonalnego podejścia do życia. Matka była niezwykle dobrą kobietą. Środowisko również bardzo dobrze wspominam. Tak samo pracowników – służbę z naszego majątku na Pomorzu. Moi rodzice traktowali ich niemal jak rodzinę, można by powiedzieć. Ojciec, co prawda, był dosyć wymagający jako pracodawca, ale równocześnie bardzo sprawiedliwy, więc ludzie nigdy nie doznali krzywdy. Byli traktowani godnie, po zachodniemu – i przeniosło się to później także na stosunki ze służbą w lubelskim Dąbiu. Dzięki temu po wyzwoleniu przez armię sowiecką rodzice nie mieli żadnych kłopotów. Z rodzinami byłych pracowników, między których podzielono ziemię tego majątku, mamy nadal serdeczne stosunki. Tak samo, jak na Pomorzu.

<b>Data i miejsce nagrania</b>	2015-03-06, Warszawa
<b>Rozmawiał/a</b>	Tomasz Czajkowski
<b>Prawa</b>	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"